

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 19 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 gr. 50, zagranicą 8 zł.
OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (6 linowe) 25 gr., za tekstem (10 linowe) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.

DO Nr. DZISIEJSZEGO ZAŁĄCZAMY NASZ BEZPŁATNY NIEDZIELNY DODATEK p. t. „ŻYCIE”

Już nadeszły dawno oczekiwane NOWOŚCI LETNIE

Markizety desenlowe	od zł. 3.—
Crepe Georgette, jedwabne	„ „ 4.20
Mongole desenlowe i Crepe marocaine desenlowe	„ „ 4.20
Toile de soie	„ „ 2.50
Flamizol bawelniany	„ „ 17.—
Suknie letnie	„ „ 10.50
Szalefoki ogrodowe	„ „ 55.—
Kostjumy w modnych kolorach	„ „ 50.—
Komplety jedwabne	„ „ 50.—

Pozatem bardzo duży wybór sukien jedwabnych, piasek letnich i gumowych kapeluszy, panamek i t. p. artykułów mody. Świeżo zaprowadzony dział konfekcji dziecięcej.

BRACIA JABŁKOWSCY Sp. Akc.

WILNO, MICKIEWICZA 18. Tel. 7-33
 Wysyłamy paczkę do Rosji (Z.S.R.R.). Na prowincję za załączeniem pocztowym

KONWENCJA GRANICNA Z ROSJĄ.

MOSKWA (Pat). Poseł Łukasiewicz i zastępca komisarza ludowego spraw zagranicznych Krestinskij podpisali w sobotę 3 b. m. w Narkomindiele konwencję o rozszerzeniu zasięgu granicznych, rozszerzającą znacznie ramy układu z roku 1925.

Dwa wyroki śmierci ZA SZPIEGOSTWO.

WARSZAWA (Pat). Warszawski Sąd Okręgowy rozpatrywał w trybie doraźnym sprawę Bogusława Brochisa i Aleksandra Sterczyńskiego, oskarżonych o szpiegostwo na rzecz jednego z państw ościennych. Sąd po naradzie wydał wyrok, skazujący obu oskarżonych na karę śmierci. Prezydent Rzeczypospolitej z przyśługującego mu prawa łaski nie skorzystał.

Wyrok wykonano o godz. 24 z piątku na sobotę.

Konfiskata.

WARSZAWA. Nr. 10 „Tygodnika Warszawskiego” został skonfiskowany. Jest to już druga z rzędu konfiskata tego czasopisma.

GANDHI w WILNIE

porzucił swój dotychczasowy strój ujrzawszy przeplęknęte wzory koszul sportowych i koszul w jednym kolorze, krawatów letnich fularowych, letnich rękawiczek i pyjam jedwabnych

W POLSKIEJ SKŁADNICY GALANTERYJNEJ
FRANCISZKA FRICZKI
 WILNO, ZAMKOWA Nr. 9.

Proces O. W. P. w Łomży.

O zajścia w Radziłłowie.

W piątek przemawiał prokurator Madey i trzech obrońców.

Przemówienie prokuratora.

Prokurator rozpoczyna swe przemówienie nawiązaniem do historii: „Kto wiatr sieje, ten zbiera burzę” — mówi p. prokurator — „są w Polsce ludzie, którzy chcą burzy i wywołują ją, prowadząc zacieklą walkę z rządem, z obywatelami, z obywatelami należącymi do innej narodowości. Tymczasem Polska nie jest państwem narodowym, ale narodowościowym, w którego skład wchodzi narówni z Polakami Niemcy, Rusini i Żydzi...”

„Nie będę tu mówił o innych organizacjach, zajmę się jedynie tą, która jest czysto polską, która w swym programie wysuwa hasło osiągnięcia wielkości państwa, wielkiej Polski — zajmę się Obozem Wielkiej Polski”.

Oskarżyciel publiczny zajmuje się szczegółową deklaracją ideową O.W.P., a następnie jego strukturą organizacyjną, oraz systemem pracy. Prokurator wymienia szereg okoliczności, pism i odpraw, które mają stanowić dowody jego znajomości spraw organizacyjnych O.W.P.

W dalszym ciągu twierdzi, że O.W.P. posiadał podwójny charakter: jawny i tajny. O tym drugim charakterze dowiedzieliśmy się dzięki informacjom konfidencyjnym p. Wysokińskiego (nacz. wydz. bezpiecz. woj. białostockiego).

Następnie prok. zajmuje się znaczeniem kwestii żydowskiej w ideologii O.W.P.: „Żydów Obóz Wielkiej Polski nie uważał”, mówi prokurator, „za obywateli, traktował ich jako przynależnych, jako mieszkańców, którzy winni być pozbawieni praw politycznych”.

„Obóz Wielkiej Polski posiada wielki program, ale gdzie są jego wielkie zdobycze?” — zapytuje oskarżyciel — „gdzie jego walka z wrogiem zewnętrznym, zmierzająca do wzmocnienia potęgi państwa i doprowadzenia do wielkości? O.W.P. nawiązuje do tradycji Chrobrego, ale gdzie jego działalność wzorowana na Chrobrym? Odpowiedzią służyć tu mogą trzy miejscowości: Radziłłów, Żywiec, Grajewo. One oświetlają sytuację:

Warunki rozejmu japońsko-chińskiego.

Z Londynu donoszą: Reuter donosi z Tokio, że podpisany w tych dniach japońsko-chiński układ o zawieszeniu broni, zawiera następujące warunki:

1) Utworzenie w Chinach północnych strefy zdemilitaryzowanej, której granice stanowią mając ze strony północnej wielki Mur,

2) Utworzenie w Chinach północnych strefy zdemilitaryzowanej, której granice stanowią mając ze strony północnej wielki Mur,

3) Utworzenie w Chinach północnych strefy zdemilitaryzowanej, której granice stanowią mając ze strony północnej wielki Mur,

4) Utworzenie w Chinach północnych strefy zdemilitaryzowanej, której granice stanowią mając ze strony północnej wielki Mur,

5) Utworzenie w Chinach północnych strefy zdemilitaryzowanej, której granice stanowią mając ze strony północnej wielki Mur,

6) Utworzenie w Chinach północnych strefy zdemilitaryzowanej, której granice stanowią mając ze strony północnej wielki Mur,

O.W.P. walczy jedynie z rządem i z żydami.

„Jak pogodzić wielkie hasła” — ciągnie prokurator — „z małymi żydami, z którymi się prowadzi tak zacieklą wojnę”.

Następnie prokurator zajmuje się genezą zajść radziłłowskich. Twierdzi, że początkiem wszystkich był zjazd w Warszawie w dniu 12 marca. Na jeździe tym był red. Przybyszewski i już w dniu 19 marca na zebraniu we wsi Doliwy wydawał polecenia, mające zrealizować uchwały warszawskie. Instrukcje te do tego stopnia rozagitowały ludność okoliczną, że nawet dzieci w szkołach urządziły zabawy „w pogromy żydów”.

Dlatego trzeba było aresztować 9 włościan i osadzić w areszcie policyjnym na posterunku w Radziłłowie. Aresztowano razem z nimi również i 3 komunistów.

Aresztowania te jednak wypadkom nie zapobiegły. Następnego dnia zebrał się przed posterunkiem, na rynku — tłum, złożony z około 3.000 ludzi. Wysłano z tłumem delegację do komisarza policji z żądaniem wypuszczenia uwięzionych; gdy kom. Gintowl, komendant miejscowego posterunku, żądaniu temu odmówił, tłum przybrał groźną postawę. W pewnym momencie oderwała się od tłumy silna grupa ludzi, która natarła od tyłu na posterunek, wylała drzwi od aresztu i uwolniła 9 włościan osadzonych w areszcie nad ranem, 3 komunistów tłum pozostawił nadal w zamknięciu. Uwolnieni powrócili wraz z innymi na rynek i wtedy zaczęto przewracać żydowskie stragany i rozbijać sklepy. Policja dała salwę ostrzegawczą, potem strzelila do tłumy. Na placu pozostały 3 trupy. Ludność się rozprzeczła.

Dłuższy występ prokurator poświęca w zakończeniu red. Przybyszewskiemu, którego uważa za głównego sprawcę rozruchów. Ażkolwiek Przybyszewski w Radziłłowie przed wypadkami wcale nie był, niemniej, zdaniem prokuratora — swymi artykułami, przemówieniami i instrukcjami — doprowadził do tego, co się w Radziłłowie stało.

Prokurator kończy swe przemówienie wnioskiem o wymiar kary, zgodny z konkluzją aktu oskarżenia.

Pozostaje oskarżony red. Przybyszewski. Oskarżenie w stosunku do niego opiera się jedynie na zeznaniach tych, których my tu nie widzimy, ludzi ukrytych za plecami innych, dlatego wiary im są dać nie może. Zresztą artykuł kod. kar., mówiący o podżęciu, wymaga, aby oskarżony podjął do czynów konkretnych, określonych wyraźnie. Tego w stosunku do Przybyszewskiego nie udowodniono.

„Tutaj, gdy mówię te słowa”, kończy mec. Borowski, „przemawiam w imię sprawiedliwości, prawa i tych oskarżonych, którzy siedzą za mną. Sąd miał ich możliwość obserwować w ciągu całej rozprawy. To są ludzie prości, ale uczciwi. Dobrzy i uczciwi Polacy, przywiązani do swej ziemi i do swej Ojczyzny. O tem, jak oni myślą, niechże świadczą słowa wypowiedziane tu przez osk. Buczyńskiego na pytanie prokuratora, czy należy do O.W.P., „do O.W.P. nie należę, ale jestem narodowcem, byłem narodowcem i narodowcem pozostanę, pomimo wszelkich przesładowań i trudności”.

Następnie przemawiał mec. Jodzewicz, oraz mec. Winnicki.

Rozprawę odroczonego do soboty. Przemawiali pp. mec. Nowodworski i Mieczkowski.

Mała Ententa i jej stosunek do Polski, Z.S.S.R. i Węgier.

O zawarciu traktatu «wiecznej przyjaźni, pomiędzy Czechosłowacją a Polską.—Minister Beck do Pragi?

PRAGA (Centropress). — W drugim dniu obrad ministrów Małej Ententy w Pradze, Stała Rada Małej Ententy wydała doniesienie oświadczenie, w którym formuluje się stosunek państw Małej Ententy do innych państw europejskich. W oświadczeniu tem podkreślony jest zwłaszcza stosunek do Polski, ZSSR i Węgier.

W związku z tym komunikatem Małej Ententy, najwyjątkowo i poczytne pismo „Lidové Noviny”, dobrze zawsze poinformowane w sprawach zagranicznopolitycznych, przynosi ciekawy komentarz, który podajemy w dołowym przekładzie:

„Stalej Radzie Małej Ententy widocznie zależało na tem, aby podkreślić przedewszystkiem trzy sprawy. Na pierwszym miejscu — piszą „Lidové Noviny” — znowu potwierdza gotowość pogłębienia dotychczasowych przyjaźliwych stosunków z Polską i dojdęcia do najściślejszej współpracy z tem państwem, z którym Mała Ententa łączy wielki krąg wspólnych interesów. Można przypuszczać, że jeszcze w bieżącym roku dojdzie do zawarcia umowy o „wiecznej przyjaźni” pomiędzy Polską a Czechosłowacją, tak jak to zapowiedział już minister Dr. Benes w ostatnim swem exposé w parlamencie. Tę samą nadzieję wyrażają się nasi przeciwnicy, wyszukując gorliwie wszystko, co zdaje im się być oznaką niedobrych czy zamanych stosunków pomiędzy nami a zaprzyjaźnioną republiką polską. Dotychczas jeszcze nie ustanowiono terminu wizyty polskiego ministra spraw zagranicznych Becka w Pradze, która niedawno była zapowiedziana. Po tej wizycie, podczas której przygotowany byłaby nowa umowa, wyjechałby minister Dr. Benes do Warszawy, gdzie umowa zostałaby ostatecznie zawarta.

Dalej ministrowie Małej Ententy jasno zaznaczyli, że życzą sobie, aby ostatecznie uregulowane były stosunki z Rosją sowiecką. Na konferencji omówiono dotychczasowe wyniki, jakimi dotąd przejawiało się zbliżenie z Rosją sowiecką a zarazem wyrażono życzenie i dobrą wolę do normalizacji wzajemnych stosunków. Członkowie rumuńskiej delegacji zapewniają, że w tej kwestii jak w kwestjach innych panuje zupełna zgodność poglądów, jak co do rzeczy samej, tak i postępowania. Na podstawie paktu organizacyjnego z lutego sędzi można, że ewentualne rokowania prowadzone byłyby jednolicie ze strony państw Małej Ententy. Ponieważ stanowisko Małej Ententy jest w tej kwestii zupełnie jasne, zależy od Moskwy,

jak i kiedy możnaby rokowania rozpocząć.

Wreszcie Stalej Radzie Małej Ententy chodziło o to, aby znowu manifestować swą dobrą wolę do współpracy ze wszystkimi sąsiedami a m. in. zwłaszcza dobrą wolę do porozumienia z Węgrami. Wyrażnie ponownie oświadcza, że Mała Ententa uważa się za wyjęcie do nowej organizacji środkowej i wschodniej Europy, do której dołączyć się mogą inne państwa. Tu ma się na myśli obok Austrii i Bułgarii przedewszystkiem Węgry. Jeżeli nareszcie na Węgrzech zrozumieją, że marne są jakiekolwiek nadzieje na obalenie dzisiejszego stanu, opartego na traktatach pokojowych, jeżeli na Węgrzech tak samo lojalnie jak my — piszą „Lidové Noviny” — respektować będą międzynarodowe zobowiązania, szybko dojdzie do zbliżenia i współpracy i to nie tylko gospodarczej ale i politycznej. Mała Ententa podaje rękę Węgrom i

innym państwom do szczerej polityki porozumienia i współpracy w duchu Ligi Narodów. Od tych, którym rękę się podaje, zależy, jak zadecydują.

Na szczególną uwagę zasługuje fakt — piszą „Lidové Noviny” — że dzisiejszy oficjalny komunikat wyraźnie mówi tylko o tem, jak Mała Ententa życzy sobie, aby rozwijały się stosunki z Polską a Rosją sowiecką. O innych państwach nie mówi się bezpośrednio. Nie znaczy to, jakoby zmieniła się dotychczasowa polityka Małej Ententy wobec państw innych. Tem daje się do zrozumienia, że Mała Ententa, zwłaszcza po zawarciu paktu czterech mocarstw, musi orjentować się tak, aby na wszelki wypadek zabezpieczyć się ze wszystkich stron. W tym sensie pogłębienia przyjaźni z Polską i nadzieje na uregulowanie stosunków z Rosją sowiecką mają specjalne znaczenie, które należy podkreślić.

Dokoła paktu 4 mocarstw.

LONDYN. (Pat). Według wiadomości prasy londyńskiej, wstrzymanie parafowania paktu 4 mocarstw spowodowane zostało poważnymi przeszkodami, jakie się wywniosły przy redakcji art. 3 paktu dotyczącego rozbrojenia i równoprawnienia Niemiec.

Są także powody — pisze m. in. „Times” — do przypuszczenia, iż Mussolini nie jest zadowolony z zastrzeżenia, wyrażonego przez Francję w związku z podpisaniem paktu w odróżnieniu od parafowania. Rząd francuski wysunął pewne warunki, które winny być łatwione, zanim Francja złoży swój podpis.

PARYŻ. (Pat). W kołach politycznych utrzymuje się przekonanie, że pakt 4-ch natrafia na coraz to nowe trudności.

Berlin zażądał nowych wyjaśnień w odniesieniu do art. 3 paktu, to jest w kwestjach dotyczących rozbrojenia i równoprawnienia.

W związku z tem wczoraj wieczorem minister Paul-Boncour odbył konferencję z ambasadorem Włoch, zaś o godzinie 12 odbyła się konferencja u premiera Daladier, w której uczestniczyli mini-

ster Paul-Boncour, charge d'affaires brytyjski Campbell i sekretarz generalny francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych Leger. Konferencja zakończyła się po godzinie 12 w nocy rzekomo bez rezultatów, przyczem rząd francuski miał wysłać do swych przedstawicieli w Rzymie i Londynie nowe instrukcje. Poza tem Quai d'Orsay wysłało jednobrzmiące noty do Pragi, Bukaresztu i Białogrodu, w których oświadcza, iż w żadnym wypadku nie zgodzi się na omawianie sprawy rewizji granic wyłącznie między 4 wielkimi mocarstwami. Podobno nota ta sprawiła w Niemczech, Włoszech i Anglii ujemne wrażenie i komplikuje ewentualność podpisania paktu 4-ch.

BERLIN (Pat). Przeciąganie się rokowań w sprawie paktu 4-ch wywołuje w Berlinie duże obawy. Sytuację uważają za bardzo poważną. Nie pozostało już nadziei na parafowanie umowy przed Zielonemi Świątami. W każdym razie Niemcy zdecydowane są dalej czynić wszelkie starania, zmierzające do realizacji paktu 4-ch.

BERLIN (Pat). Były minister finansów Rzeszy, członek partii centrowej Koehler, został aresztowany przez policję. Aresztowanie nastąpiło w Karlsruhe, jak zapewnia komunikat — celem zapewnienia Koehlerowi osobistego bezpieczeństwa wobec groźnej postawy, zajętej względem niego przez zgromadzony tłum.

Areszt byłego ministra niemieckiego

BERLIN (Pat). Były minister finansów Rzeszy, członek partii centrowej Koehler, został aresztowany przez policję. Aresztowanie nastąpiło w Karlsruhe, jak zapewnia komunikat — celem zapewnienia Koehlerowi osobistego bezpieczeństwa wobec groźnej postawy, zajętej względem niego przez zgromadzony tłum.

BERLIN (Pat). Były minister finansów Rzeszy, członek partii centrowej Koehler, został aresztowany przez policję. Aresztowanie nastąpiło w Karlsruhe, jak zapewnia komunikat — celem zapewnienia Koehlerowi osobistego bezpieczeństwa wobec groźnej postawy, zajętej względem niego przez zgromadzony tłum.

Druskieniki Willa „Jasna”
 ul. Dr. Lewickiej, wlas. J. Korolec.
 Gruntownie odnowiona, obok kąpiel. słoneczno-powietrznych i lasu sosnowego, w dużym kwiatowym ogrodzie pokoje jasne, słoneczne, z bieżącą gorącą i zimną wodą. Pokoje z całonocnym utrzymaniem, kuchnia wykwintna, djetyetyczna, ceny umiarkowane, garaż i telefon na miejscu

Za **10⁸⁰** modne, rzymskie sandaalki lub wiatrówki **10⁸⁰**
 mocne, eleganckie, higieniczne, z niepiekącej skóry bardzo wygodne
 D. lekkie sandaalki **3.90** tylko w Polskiej **6.80**
 D. modre prunelki **5.90** wytwórni obuwia **11.80**
 D. pantofle tenis **2.50** Włno — Wielka **30** **2.90**
LETNIE OBUWIE BREZENTOWE. **MODNE PANTOFLE RANNE**
 Dla dzieci: Sandaalki, Pant. białe, Wiatrówki, Obuwie letnie i t. d.

Mniejszości w Niemczech.

W związku z obecnym rozpatrywaniem przez Radę Ligi Narodów jednej ze skarg żydowskiego obywatela niemieckiego na Górnym Śląsku niemieckim, co działo się na podstawie osobnej umowy górnosląskiej z 15. V. 1922, obowiązującej przejściowo do roku 1937, wysunęło się raz jeszcze pytanie: czy Niemcy są właściwie do czegośkolwiek zobowiązani wobec mniejszości wogóle na całym obszarze Rzeszy?

Jest rzeczą i inna wcale poważną podniętą do wysunięcia tej sprawy, a mianowicie ten ustęp głośnej mowy kanclerza Hitlera w Reichstagu z 17-go maja br., w którym mówił on, że obóz jego, wysoko stawiając narodowość własną, nie dybie na inne:

— Dlatego też nie znamy pojęcia germanizowania.

Rozmiary liczbowe tej sprawy na gruncie Rzeszy są wcale znaczne, skoro (por. Tadeusz Katelbach, Niemcy współczesne wobec Zagadnień Narodowościowych, Warszawa 1932, wyd. Inst. Bad. Nar., str. 402, cenna książka, przedstawiająca wszechstronnie stan rzeczy i poglądy w Niemczech w tej dziedzinie, a w ostatnim rozdziale podająca liczby) jest tam Polaków około 1 miliona 500 tysięcy (urzędowo według spisu z 1925 r. 803.405), Łużyczan około 160 tys. (ur. 72.626), Czechów ponad 50 tys. (ur. 46.585), Duńczyków 15 tys. (ur. 5.509), Fryzów około 20 tys. (ur. 8.522) nie mówiąc o żydach, którzy dotychczas nie chcieli wyróżnić się w Niemczech jako mniejszość, ale których rządy Hitlera bardzo dobitnie wyróżniają, licząc ich około 600 tys.

Jak będzie wyglądało po przewrocie w Niemczech niegermanizowanie ludności innych plemion, a zarazem, co najważniejsze, poszanowanie jej narodowości, to już trochę widać, a z biegiem czasu lepiej się pokaże, ale poza tym obchodzi nas pytanie, czy można o jej los upominać się na gruncie Ligi Narodów.

Ustalilo się dość powszechnie bardzo mylnie, jakoby wobec Ligi Narodów istniały jedynie te zobowiązania, które zawarte są w osobnych układach z czasu Konferencji Pokojowej roku 1919 między t. zw. Głównymi Mocarstwami Sprzymierzonymi a niektórymi państwami, gdy w rzeczywistości podstawy tych zobowiązań są trojaki i obejmują, w różny sposób, wszystkie państwa, należące do Ligi Narodów, a mianowicie:

1. Osobne umowy w sprawie mniejszości z okresu Konferencji Pokojowej obowiązują Polskę, Czechosłowację, Jugosławię, Rumunię, Grecję, nadto zaś artykuły w sprawie mniejszości znajdują się w układach pokojowych z Austrią, Bułgarią, Węgrami i Turcją.

2. Oświadczenia o poszanowaniu praw mniejszości złożyły wobec Ligi Narodów w chwili przystąpienia do niej Finlandja, Albanja, Litwa, Lotwa, Estonia.

3. Uchwała III-go Zgromadzenia Ligi, powzięta chyba nie bez celu, a skoro powzięta, to i obowiązująca.

Calokształt zobowiązań w zakresie mniejszości (por. u nas ostatnio na gruncie zawziętości przedmiotu oparte i przystępne opracowanie w książce p. dr. Wł. J. Zaleskiego, Międzynarodowa Ochrona Mniejszości, Warszawa 1932, wyd. Inst. Bad. Nar., str. 195) nie pomija zatem żadnego państwa, należącego do Ligi Narodów, a więc i Niemiec.

Ale, oprócz tego, Niemcy związane są jeszcze osobno, jednocześnie z układami z okresu Konferencji Pokojowej i w bezpośrednim z nimi związku.

Kiedy bowiem przedłożono delegacji niemieckiej dnia 6-go maja 1919 pierwsze dzieło Traktatu Wersalskiego, dając im prawo wypowiedzenia się, delegacja niemiecka w piśmie z 29. V. 1919, omawiając sprawę ochrony mniejszości w państwach, do których przechodziły części przedwojennego obszaru Rzeszy, stwierdziła:

— Rzesza Niemiecka ze swej strony jest zdecydowana mniejszości obcych narodowości na swoim obszarze traktować według tych samych zasad.

Na to zaś państwa, zawierające pokój z Niemcami, odpowiedziały w piśmie z 29. V. 1919 r.

— Mocarstwa Sprzymierzone i Stowarzyszone przyjmują do wiadomości oświadczenie delegatów niemieckich, że Rzesza Niemiecka jest zdecydowana traktować obce mniejszości na swym obszarze zgodnie z temi samymi zasadami...

Wszystko to razem, słusznie zaznaczone w mowie p. Raczyńskiego w Radzie Ligi 30-go ub. m., to nie są frazki, ale dostatecznie wyraźne podstawy, by Lidze Narodów do niemieckiego zajmowania się mniejszościami u innych, nawiązywać stałe pytania: jak się ta sprawa przedstawia w Niemczech.

Stanisław Stroński.

Z prasy. O pakcie 4 mocarstw.

„Kurier Poznański“ w ten sposób wyjaśnia nasze zdecydowanie negatywne stanowisko w stosunku do paktu czterech:

„Jest jeszcze przyczyna, dla której Polska zwalczać musi pakt czterech. Ta przyczyna są jego cele. Coprawda starano się je zamaskować ostatnio u mniejszości, coprawda usiłuje się wprowadzić do tekstu paktu najbardziej giętkie sformułowania, to jednak głównym celem porozumienia czterech mocarstw jest przecież sprawa art. 19 paktu Ligi Narodów, artykułu mówiącego o rewizji traktatów. Artykuł ten jest wprost wymierzony w tekście porozumienia. Nie dzieje się to przypadkowo i nie bez powodu. Wszystkie sobie zdają dobrze sprawę, że na zasadzie art. 19 paktu nikt nigdzie granic nie zmieni. Ale wyszczególnienie art. 19 w pakcie czterech daje możliwość uprawiania dalszej agitacji rewizyjnej, utrzymywania w Europie stanu wrzenia i napięcia, uniemożliwiającego wszelką stabilizację i pacyfikację.“

Fakt, że Mała Ententa niespodzianie wyraziła zgodę na pakt uważa „Kurier Pozn.“ za wielce niepomyślny:

„Polska znalazłaby się więc w swoim zasadniczym opozycje w całkowitem odosobnieniu. Nie jest to rezultat pomysłowy dla naszej dyplomacji. Zabieg, mający na celu zorganizowanie w Europie zdecydowanego frontu antyrewizyjnego, poczynione były ze strony Polski zbyt późno, gdy następstwa polityki ugodowej i kompromisy wobec Niemiec ujawniły się już zbyt silnie i zbyt wyraźnie.“

Nie wprowadzamy nigdy momentów wewnętrznie politycznych do polityki zagranicznej. Odnosimy się do zagadnień międzynarodowych jak do zagadnień wewnętrznych i rzeczowych. Dlatego też, uznając ostatnie posunięcia rządu polskiego wobec paktu czterech, musimy jednak stwierdzić, że obecne niepowodzenie Polski są logicznym następstwem zasadniczych błędów, popełnianych poprzednio, a które ciągną się od czasów urzędowania min. Skrzyńskiego. Politykę Skrzyńskiego kontynuował min. Zaleski, mimo ostrzeżeń i stanowczych sprzeciwów obozu narodowego, które ze szczególną siłą wyraziły się w zdecydowanej opozycji wobec traktatów niemieckich.“

„Ustalino“, „Gazeta Polska“ w polemice z socjalistą Niedziatkowskim zapewnia, że rząd polski zrobił wszystko, co mógł, aby nie dopuścić do powstania paktu czterech.“

Na to odpowiada „Kurj. Pozn.“

„Wierzymy tym zapewnieniom, ale tem gorzej wypadła ocena, znaczenia sił polskich na terenie międzynarodowym, w tem gorzej świetle przedstawia się nasza polityka, która dopiero w ostatnich czasach usiłowała poprawić.“

Nieinaczaj ocenia pakt „Gazeta Warszawska“.

„Dzięki istnieniu „paktu czterech“ i stanowisku, jakie w nim z natury rzeczy zajmować będzie Francja, „porozumienie pomiędzy dwoma państwami“ naprzykład pomiędzy Francją i Niemcami w sprawie niemieckiej polityki na wschodzie, lub pomiędzy Francją i Włochami w sprawie „włoskiej polityki na Bałkanach będzie „znacznie łatwiejsze“, niż w obecnych warunkach. Nawet bliżej, że obok tych celów głównych, na zawarcie „paktu czterech“ wpłynęły również czynniki uboczne.“

Poza pacyfistyczną demagogią działają tu takie przyczyny, jak konieczność wspólnej akcji w sprawie długów amerykańskich, zachwianie się autorytetu Ligi Narodów oraz chęć zgodnego ułożenia kwestii zbrojeni, które wobec upadku gospodarczego mocarstw stają się dla wszystkich zbyt uciążliwe finansowo. Głównym jednak celem inicjatywy włosko-niemieckiej jest niewątpliwie ułatwienie dążenia do zmian terytorjalnych, które leży u podstaw polityki zewnętrznej obu tych państw.

To że pomimo zmiany tekstu „paktu czterech“ opinia polska nie może zmienić swojego negatywnego stosunku do tego przedsięwzięcia. Musimy je nadal uważać za wymierzone, między innymi, przeciwko nam i wyciągnię z tego wszelkie konsekwencje. Wyrażamy wielkie zdumienie, że rząd francuski za cenę „10 lat pokoju“ zdecydował się na przystąpienie do „paktu czterech“.

Stanowisko państw Małej Ententy wobec paktu czterech nie mogło oczywiście, znaleźć uznania w prasie polskiej. „ABC“ pisze tak, między innymi, na ten aktualny temat:

Zwrot majątków skonfiskowanych powstańcom.

Trwające od roku prace nad badaniem podań o zwrot majątków i uczestnikom wojen i walk przeciw Rosji dobiegają obecnie końca. W myśl postanowień specjalnej ustawy sejmowej wszystkie podania i pretensje spadkobierców pokrzywdzonych powstańców mają być rozpatrzone do końca czerwca rb., w którym to terminie zapasę mają również ostatecznie decyzje co do uwzględnienia podań lub odrzucenia ich.

W tych dniach podpisana została przez ministra skarbu, ministra sprawiedliwości oraz ministra rolnictwa i reform rolnych pierwsza decyzja, przyznająca p. Helenie Paderewskiej zwrot majątku po powstańcu świeżyńskim w powiecie łuninieckim. Chodzi tu o majątek Luboszew, skonfiskowany przez władze rosyjskie powstańcowi świeżyńskiemu na terenie powiatu o powierzchni 6,000 ha. Decyzja dotyczy zwrotu tego majątku, do którego p. Paderewska

Koźwiazanie Rady m. Warszawy.

Wspominaliśmy już o pogłosce, że po wejściu w życie nowej ustawy samorządowej Rada Miejska warszawska będzie rozwiązana. Obecnie Ag. „Miasto“ donosi: Pomimo optymistycznych poglądów członków obecnego magistratu, którzy przypuszczają, że rozwiązanie władz samorządu nie nastąpi tak szybko, kół stojące

„Ministrowie Małej Ententy uważali widocznie za politycznie korzystne nie tylko podkreślenie zmian w brzmieniu paktu, ale także jakby złamanie jego żądań przez oświadczenie zgóry, że nie widzą w nim już nic złego, czyli wprowadzenie także swego objaśnienia w pominięciu sprawy.“

Jest to stara gra, to przyjmowanie rzeczy złych z udawaniem, że nadaje im się znacznie dobre, a w tej grze powojenna dyplomacja już portki przegrała.

Gra taka miałaby uzasadnienie tylko, gdyby była pewność, że zgoda Małej Ententy tak „zbrydzi pakt Włochom i Niemcom, że pakt ten będzie, ale czy jest to pewność? Czy warto było, dla tej gry dyplomatycznej i dla trybunalskiej prozy uchwały, dawać aż... rozgrzeszenie za pakt czterech?

Do powiedzenia ze strony Małej Ententy było albo co innego, albo nic, w każdym razie dużo mniej, a jednak dużo więcej, czyli: si tacuisse...“

Z punktu widzenia przedewszystkiem wojkowego ocenia sprawę „Polska Zbrojna“ podkreśla ona jako fakt znamieny, to, iż ważność paktu przewidziana jest na lat 10.

„To jest momentem zasadniczym. A jeśli tak, to cały ów dokument może posiadać jedynie charakter krótkoterminowego zapewnienia, z którego nie wynika, czy po upływie tego okresu państwa, sygnatariusze umowy, będą się uważać, czy nie, za związanych zarówno paktami Ligi, jak paktem Briand-Kellog i locarnenskim traktatem.“

Od ostatecznej konkluzji dzieli nas jeszcze krok tylko: wszystko przemawia za tem, że ów dokument, który ma, zdaniem niektórych, stanowić jedną z „zasadniczych podstaw unormowania spraw europejskiego pokoju“, stanowić może jedynie tylko podstawę dla przegłoszenia do jakiejś generalnej europejskiej rozprawy, która za 10 mogłaby wybuchnąć.

I tutaj kilka cyfr: ilość mężczyzn, zdolnych do noszenia broni (w wieku od 20 do 45), zgodnie z wywodami wszystkich uczonych niemieckich i zgodnie z obliczeniami urzędowej niemieckiej statystyki, osiągnęło w 1940 r. swój poziom maksymalny, stanowiący 115 proc. stanu liczebnego z r. 1925.

We Francji w porównaniu z chwilą obecną, czy też z r. 1925, ilość mężczyzn, zdolnych do noszenia broni, pozostaje prawie bez zmiany. W Italji wzrosło do roku 1940 o 49 proc., w Polsce o 85 proc.

Liczbą będzie się to przedstawiać, jak następuje: Niemcy dysponować będą w 1940 r. największym osiągniętym kontyngentem 13.107.000 mężczyzn. Francja — 6.715.000, Italia — 7.959.000, Polska — 6.230.000.

Według obliczeń za r. 1925, na Niemcy przypadało mężczyzn w wieku od lat 20 — 45, 11.378.000, na Francję 6.760.000, na Italję 6.347.000, na Polskę 4.415.000.

Niemcy będą w 1940 r. u szczytu swego ludnościowego stanu posiadania i od tego 1940 roku zaczyna się przyspieszanie na lat kilkadziesiąt stały spadek liczebny ich materiału ludzkiego.

Arce-pokojuowa umowa, która zawierać ma tylko potwierdzenie poszczególnych obowiązków, wynikających z przeciż jasno dla wszystkich członków Ligi z jej paktu, obowiązywać ma na lat 10.

Czy po tych latach 10-ciu, w wypadku nieodnowienia umowy, państwa ją podpisujące będą się mimo to uważały za związane przepisami paktu?

Dalej „Polska Zbrojna“ przypomina słowa Stressemanna, zawarte w II tomie (str. 233) pośmiertnych pism jego:

„...fakt wtapienia Rzeszy do Ligi Narodów nie wyklucza bynajmniej kwestji wojny. Byłbym bardzo wdzięczny wszystkim tym, którzy mówią o Lidze Narodów, gdyby sobie uważali przeciżali pakt. Jest on wysoce interesujący przez to, co mówi, i to o czym milczy. Liga Narodów przyjmuje możliwość wojny, jeśli w kwestiach politycznych realizacja porozumienia okaże się niemożliwą. Niemcy odmawiają wszelkiej dyskusji na temat uznania granic. Niemcy odmawiają dyskusji w sprawie wyreczenia się z wojny. Gotowe są natomiast pertraktować o innych sprawach.“

Artykuł swój kończy „Polska Zbrojna“:

„Oto dlaczego, biorąc powyższe pod uwagę, stwierdzamy, iż pakt 4-ech uważany być musi za dokument, który w żadnym wypadku nie może się przyczynić do zabezpieczenia pokoju i oto dlaczego nie zmienimy naszego negatywnego do tego dokumenta stosunku.“

blisko władz zapewniają, iż sprawa rozwiązania Rady Miejskiej, a nawet magistratu jest przesądzoną. Okólnik w sprawie poborów ławników i wice-prezydentów dołczy również Warszawy z tem jednak, że treść jego podana będzie do wiadomości prezydenta miasta w uwagach do budżetu. Jest rzeczą zrozumiałą, że po-



Popierajcie Polską Matcz Szkołą.

WSZYSTKIE ZDROJE MINERALNE W DOMU

DAJA TABLETKI MUSUJĄCE
MZ KLAWE
WICHY
KARLSBAD
KISSINGEN
EMS
WILDUNGEN
BILIN
BORZOM

OBCENIE CENY ZNACZNIE ZNISZCZONE

Na Zesłanie Ducha Świętego.

Wśród wspaniałych i budzących podziw nawet między niewierzącymi, encyklik papieża Leona XIII, jest jedna z maja 1897 roku, traktująca o Duchu świętym, o Jego istocie i działaniu. Wielki Papież widząc — jak sam mówi — że „coraz więcej przybliża się koniec Jego życia“ chce w szczególny sposób zachęcić wiernych do gorącej czci dla Dawcy łask wszelkich, któremu przypadło w udziale nie tylko udoskonalenie dzieł Bożych zewnętrznych w ogólności, ale też przygotowanie dzieła Wcielenia Syna Bożego i Odkupienia świata. A że dzieło odkupienia w kolej wieków prowadzi Kościół katolicki, dlatego temu Kościołowi przyrzeka Chrystus, szczególną pomoc Ducha św., który — według słów Jana Ewangelisty — będzie Pocieszycielem nauczycielem prawdy w kościele i stróżem słów Zbawiciela. Stąd też słusznie mówi św. Augustyn: „Czem dusza dla naszego ciała, tem Duch święty dla ciała Chrystusowego, dla Kościoła.“ Chrystus jest głową Kościoła, a duszą jest Duch św. i dlatego my katolicy nie tylko w nieomylnych rozstrzygnięciach Kościoła, ale i w przepisach dyscyplinarnych, liturgicznych widzimy działanie i niejako powiew Ducha Bożego. Utało się tedy piękne powiedzenie: W jakiej mierze ktoś kocha Kościół, w takiej ma Ducha świętego.

A i w poszczególnych duszach jedynie Duch św. aplikuje łaski Odkupienia a Jego działanie rozciąga się nad ludźmi od kolebki aż do grobu, tak w zwyczajnych jak nadzwyczajnych darach, którzy Bóg wyposaża człowieka.

To wezwanie Leona XIII, by czcić i wzywać często Ducha św., jest dziś szczególnie aktualne w czasach, gdy duch świata wziął w swe władanie znaczną część społeczności ludzkiej, która ducha prawdy przyjąć nie może, bo „go nie widzi ani go zna“ (Jan XIV, 17). Duch bowiem święty jest duchem prawdy, a w świecie panuje fałsz i kłamstwo i w życiu politycznym i społecznym i niby mgła gęsta zasłania oczy milionom ludzi, by nie widzieli świata. Wielu unika wogóle światła, gdyż nie chce, by ich dzieła okazały swe prawdziwe oblicze. Stąd nienawiść do prawdy, nienawiść do Kościoła, nienawiść do wszystkiego, co katolickie.

Duch św. jest duchem miłości, a świat nie zna prawdziwej miłości, jeno egoizm, którego konsekwencją jest chęć zysku, sławy, walki klasowej, wojna. A jeśli ten sam świat szeroko reklamuje hasła humanitarności, współpracy, współżycia narodów i społeczeństw, posłuchu nie znajduje, bo doświadczenie dziejowe już dawno nauczyło, że jedynie miłość z zasady Chrystusowej czepania i na niej oparta, czysta jest i bezinteresowna, jak nieskalany, bezinteresowne ludzkości oddanym był jej Twórca i Herold.

Według zapowiedzi Chrystusa Duch św. miał być Pocieszycielem dla Apostołów i Kościoła. A tak się stało, bo nie tylko Apostołowie po zesłaniu Ducha św. z radością i weselem spełniali swe posłannictwo mimo prześladowań, ciesząc się, że stali się godnymi cierpienia dla Imienia Chrystusowego, ale poprzez wieki istnienia swego Kościoła, ten nieustanny cud Boży między narodami, stoi niezwyrodnym, zawsze pełen sił żywotnych, bo nad nim czuwa, bo go wspomaga i osłania Duch Boży. Gdy się zwąży, że Kościół przetrwał trzy wieki strasznych prześladowań, że pośród naporu herezji zachował czystą naukę Chrystusową, że ostał się na gruzach tylu państw, zniszczonych w czasie wędrowek narodów, że wreszcie zwycięsko przeżył rewolucję i wielkie wojny, które nie potrafiły ani zarysować jego fundamentów, ani osłabić energii i małodusznością go napelniać, aż nadto wyraźnie występuje

zobawienie ławników i wiceprezydentów środków zarobkowych, uniemożliwi mi pracę na terenie samorządu, a tem samem magistrat nie będzie się mógł wywiązać z obowiązków. Posłuj to, jako motywy do rozwiązania władz ustrojowych stolicy.

działanie Ducha świętego, który żyje w Kościele i niewidzialną Swą mocą wypełnia jego dzieje.

Pesymizm, zwątpienie i bezradność ogarniają dziś tak jednostki jak i społeczeństwa i nierzadko słyszy się głosy o bankructwie ducha i rozumu ludzkiego, który nie umie znaleźć takiego ustroju dla świata, by ustrój ten zabezpieczył egzystencję i potrzeby ludzi. Odnowić, zreformować świat, na nowych oparciach do podstawach do tego celu zmierzają narzmałsze konferencje międzynarodowe, rozbrojenie czy gospodarcze. Ale poprzez te dążenia więcej prąd wzajemnej nieufności, przejawia się bezradność i jak dotychczas brak jakichkolwiek konkretnych decyzji. A pośród tych zmagają stoi Kościół z swym wiekowym błogosławieństwem dla narodów, wysoko trzyma sztandar nadziei i bez ustanku głosi, że jego idee wieczne i niezmiennie, uratują świat od zguby, sprowadzą pokój i dobro na ziemię. Duch jednakże świata stara się za wszelką cenę przeszkodzić dziełu Kościoła, sztydzi i gardzi dziełem Ducha świętego i wszystkie swe siły wyteża, by nie dopuścić ludzkość do czerpania z tych łask i dobrodziejstw jakie spływają na prawdziwych wyznawców nauki Chrystusowej, kierujących się duchem Bożym. Nieomylnie słowo Pańskie głosi: „A owoc Ducha jest: miłość, wesele, pokój, cierpliwość, cichość, dobroć“ (Galat V, 22), a zatem te dobra, za ktermi tęskni ludzkość i które jedynie zdolne są przywrócić równowagę i harmonję w świecie.

Nie zasmućać nam tedy — jak mówi Apostoł — Duch św. w nas i nie gasić Go, ale poddać się Jego natchnieniu — oto droga do odnowienia oblicza ziemi, o które tak gorąco modli się Kościół, zwłaszcza w okresie Zielonych Świąt, w tej przepięknej inwokacji: „Wypuścisz Ducha Twego a będą stworzone i odnowisz oblicze ziemi“.

Ks. Dr. Z. Kozubski

Prof. Uniwersytetu Warsz.

UCZCZENIE

S. P. A. BERNATOWICZOWNY (Odezw.)

Grono przyjaciół i byłe uczennice szkoły ogrodniczogospodarczej ś. p. Antoniny Bernatowiczówny, zamieszkałe obecnie w Wilnie, zawiązały się w Komitet, celem uczczenia pamięci swej ukochanej kierowniczki, przez postawienie pomnika na Jej grobie na wileńskim cmentarzu Bernardyńskim.

Komitet wzywa wszystkie dawne koleżanki, gdziekolwiek się znajdują, do wzięcia udziału w tem oddaniu hołdu zasługom niezmiernie pracowniczej i dzielnej obywatelki, która tak bardzo przyczyniła się pracą swoją do podniesienia kultury gospodarczej na Kresach.

Nie wątpiąc, że wspomnienia dawne nie zatłarły się w sercach koleżanek, Komitet wskazuje jako termin ostateczny nadsyłania składek dzień 1 sierpnia 1933 r., pomnik bowiem ma być poświęcony jesienią r. b.

Adres, pod którym ofiary nadsyłać należy: P. Zygmunt Nagrodzki, Wilno, ul. Zawalna 11.

Jednocześnie Komitet prosi o nadsyłanie osobistych wspomnień, dotyczących życia szkoły w Postawach, Koźłowsku, Krzywonosach, Ustroniu, — we wszystkich miejscowościach, gdzie kolejno szkoła pracowała. Wspomnienia te złożą się na wydanie broszury, poświęconej ś. p. Antoninie Bernatowiczównie.

Prezesa: (—) Janina z Węslawskich Burhardtowa.

Wiceprezesa: (—) Ludwika Ruszczykowa.

Sekretarka: (—) Marja z Nagrodzkich Młodkowska

Wszystkie pisma polskie proszone są o przedrukowanie niniejszej odezw.

Otwarcie Targów Wschodnich.

Lwów. (Pat.) W sobotę 3 b. m. o godz. 11 przed południem w wielkiej sali Lwowskiej Izby Przemysłowo-Handlowej odbyła się uroczysta inauguracja XIII Targów Wschodnich.

GIELDA.

WARSZAWA. Przegielda. Bank Polski płaci za dolary 7,45, za przekazy i czeki 7,48. Na rynku prywatnym dolary 7,50, dolary złote 9,17, ruble złote 4,89—4,91. Urzędowa giełda pieniężna w sobotę była nieczynna.

Rozwój Tow. Przyjaciół Nauk w roku ubiegłym.

W onegdajszym numerze naszego pisma zamieściliśmy sprawozdanie z dorocznego walnego zebrania członków Towarzystwa Przyjaciół. Obecnie uzupełniamy je szczegółowym sprawozdaniem z działalności towarzystwa w roku ubiegłym.

Podniosłym momentem w życiu towarzystwa w roku ubiegłym był obchód 25-lecia istnienia towarzystwa. Obchód odbył się w dniu 28 maja.

Podobnie jak w latach poprzednich towarzystwo było w ścisłym kontakcie z innymi instytucjami i towarzystwami naukowymi, brało udział w przedsięwzięciach naukowych i reagowało na wszelkie objawy w życiu świata naukowego. W lutym z inicjatywy Sekcji Historji i Sztuki przez odnośne władze poczyniono starania celem rewidycacji z Z. S. S. R. muzealów i zabytków archiwalnych, związanych z Wileńską uczyną. Również w tym roku tow. wzięło udział w obchodzie 50-lecia Kasy im. Mianowskiego w Warszawie oraz współ z Uniwersytem Wileńskim zorganizowało z tej okazji akademję w Wilnie. Poza tem delegaci towarzystwa brali udział w III Naukowym Zjeździe Pomorzyczan w Poznaniu, w zebraniu przygotowawczym II zjazdu Filologów Słowiańskich w Warszawie. W końcu czerwca towarzystwo gościło w swych murach członków zjazdu Bibliotekarzy Polskich.

W roku ubiegłym T. P. N. wymieniło własne wydawnictwa z licznymi towarzystwami i instytucjami krajowymi i zagranicznymi. W kwietniu zarząd postanowił wysłać do Biblioteki U. S. B. tytułem wymiany wydawnictw po 30 egzemplarzy każdej nowej publikacji Tow.

Należy tu nadmienić, że biblioteka ta od szeregu lat jest hojną ofiarodawczynią otrzymujących przez nią dubletów na rzecz T. P. N.

Rok 1932 był bardzo ciężki dla towarzystwa naukowych. Również stan finansowy T. P. N. był bardzo niepomyślny, gdyż wpływy znacznie zmalały. Przyczyniło się do tego niemal zupełnie ustanie ofiarności ze strony instytucji społecznych i osób prywatnych oraz nieregularne opłacanie przez członków zamiejscowych składek.

W okresie sprawozdawczym towarzystwo otrzymało pomoc pieniężną od Rządu Rzeczypospolitej, Rady m. Warszawy i Wydziału Powiatowego Sejmiku Wileńskiego-Trockiego.

W ciągu ubiegłego roku odbyło się 5 posiedzeń miesięcznych towarzystwa. Posiedzenia te cieszyły się dość znaczną frekwencją, większą nawet niż w latach ubiegłych.

Zbiory towarzystwa w roku ubiegłym powiększyły ofiary instytucji społecznych, uczelni i osób prywatnych. Tak więc 70 osób ofiarowało towarzystwu 772 tomy wszelkiego rodzaju dzieł, zaś 50 instytucji ofiarowało 110 tomów.

W ciągu roku towarzystwo otrzymało od redakcji 40 publikacji periodycznych. W drodze wymiany towarzystwo nabyło 361 dzieł (459 tomów). Łącznie tedy w zeszłym roku przybyło do biblioteki z 220 źródeł 1127 dzieł w 1382 tomach.

Od szeregu lat T. P. N. utrzymuje muzeum. W roku ub. praca wewnętrzna w muzeum polegała na konserwacji starszych zabytków wpisywaniu do inwentarza nowoprzybywających i zaopatrywanie w napisy objaśniające przedmiotów wystawianych na pokaz publiczny.

Wielką ofiarnością naszego społeczeństwa umożliwiła w roku ubiegłym znacznie wzbogacenie zbiorów muzealnych. Ofiary złożyły 42 osoby. Ta drogą przybyło 818 przedmiotów z dziedzin etnografji, historii obyczajowej, numizmatyki, sztuki i fotografji.

Frekwencja zwiedzających muzeum w roku ub. znacznie wzrosła. Odwiedziło muzeum 4348 osób.

W roku ubiegłym muzeum przyniosło 444 zł. i 56 gr. zysku. Jak widzimy z powyższego Towarzystwo Przyjaciół Nauk, pomimo ciężkich warunków materialnych prowadziło w roku ubiegłym tak samo intensywne działalność, jak w latach poprzednich, gospodarczo lepszych.

SUDOR PLYN
POT I NIEMILA JEGO WON

KRONIKA.

Pielgrzymki i wycieczki w Wilnie.

W ciągu dnia wczorajszego z terenu województw wileńskiego, nowogródzkiego i białostockiego przybyło kilkanaście grup pielgrzymów do Kalwarii, liczących przeszło trzy tysiące osób. Pielgrzymi w dniu dzisiejszym udadzą się tłumnie do Kalwarii.

Również mnóstwo osób i wiele wycieczek przybyło z województw centralnych, południowych i zachodnich. Wczoraj przybyła wycieczka, licząca zgórą 300 osób, ze

Lwowa. Dziś rano przybywa większa wycieczka, licząca około 600 osób, z Katowic. Na czele tej wycieczki stoi znany Wilnu b. wiceprezes Dyrekcji Kolejowej w Wilnie, a ostatnio prezes P. K. P. w Katowicach inż. Łąguna.

Wycieczki i pielgrzymi zabawią w ciągu dwu dni świąt. Przybyli zwiedzą Wilno i okolice oraz złożą hold N. Matce Boskiej Ostrobramskiej.

JAKA DZIS BĘDZIE POGODA?

Pogoda słoneczna o zmiennym kierunku wiatru, nieco ciepła. Słabnące wiatry z kierunków północnych.

DYZJURY APTEK.

Dziś dyskurują w nocy apteki: Małkowiecka (ul. Piłsudskiego 30), Jundziła (ul. Mickiewicza 33), Narbuta (ul. Dominikańska 14), Szyrwinty i Turgiela (ul. Niemiecka 15), oraz wszystkie na przedmieściach prócz Szpiżelskiej.

Z MIASTA.

Wciąż wzrasta ilość zabraków. Jak się dowiadujemy, w ciągu ubiegłego miesiąca na terenie naszego miasta ilość zabraków i wólczógów wzrosła o 12 osób.

SPRAWY WOJSKOWE.

Zasiłki dla rezerwistów. W związku z odbywaniem się już ćwiczeniami rezerwistów, referat wojskowy magistratu czyni przygotowania do wydawania zasiłków tym z rezerwistów, którzy ćwiczenia już odbyli. W roku bieżącym zasiłki dla rezerwistów będą udzielane w normach wymienionych, tak jak to miało miejsce w latach ubiegłych, a więc: samotni mają prawo do zasiłku w wysokości 90 groszy dziennie, rezerwistom obciążonym małą rodziną przysługujące prawo do zasiłku w wysokości 1 zł. 10 gr. za każdy odbyty dzień ćwiczeń, rezerwistom z dużą rodziną 1 zł. 30 gr. dziennie.

SPRAWY KOLEJOWE.

Wstrzymanie częściowe ruchu towarowego. W związku z świątami na terenie Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej wczoraj o godz. 6 wiecz. wstrzymano ruch towarowy do dnia jutrzejszego. Ma to na celu danie możliwości wypoczącia i spędzenia kolejarzom świąt w gronie rodziny.

HANDEL I PRZEMYSŁ.

Ważne dla pp. kupców! Zarząd Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Chrześcijańskich w Wilnie ponownie wzywa tych członków, którzy jeszcze nie złożyli w biurze Stow. odpowiedzi o wymiaru podatku obrotowego za r. 1932, aby we własnym interesie, w terminie trydzielnym od daty niniejszego ogłoszenia, odpowiedzi złożyli, gdyż w przeciwnym razie zostaną pominieni w akcji interwencyjnej Stowarzyszenia.

Ceny na chleb od 5 czerwca r. b.

Staresta Grodzki Wileński, na podstawie rozporządzenia p. Wojewody Wileńskiego z dn. 17 listopada r. ub. (Dz. Woj. Nr. 10 poz. 122), ustalił ceny na chleb jak następuje:

Chleb ptylowy biały 50 proc. żytni — 34 grosze za kilo; chleb siltkowy żytni — 28 groszy za kilo; chleb razowy żytni — 24 grosze za kilo.

Ceny te obowiązują od dnia 5 czerwca 1933 r.

SADY.

Taksa za czynności adwokackie. Na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej została ustalona taksa dla adwokatów za prowadzenie spraw w sądach.

Taksa ta została wywieszona w salach Sądu Okręgowego i Sądu Grodzkiego.

Taksy te adwokaci zobowiązani są przestrzegać.

Z ŻYCIA STOWARZYSZENIA.

Walne zebranie Związku Detalicznych Kupców i Przemysłowców Chrześcijańskich odbędzie się w dniu 5 bm. o godz. 3 popoł.

Związek Polaków Ziemi Kowieńskiej w Wilnie od dnia 4 bm. miesiąc się będzie przy ul. W. Pohulance Nr. 19 m. 7.

Sekretariat czynny we wtorki i czwartki w godz. 6—8 — przyjmuje korespondencje na Litwę, zapisy członków i udziela wszelkich informacji.

ROŻNE.

Loty pasażerskie nad Wilnem, organizowane przez L.O.P.P. i P. L. L. „Lot”, odbędzie się dziś o godz. 11-ej.

SPRAWY ŻYDOWSKIE.

Zapowiedź wyjazdu większej ilości żydów z Wilna. Jak nas informują, w najbliższym czasie z Wilna wyjadzie zagranicę przeszło 1000 żydów, którzy osiedlą się w Birbeźdanie i Palestynie.

SPRAWY SZKOLNE.

Prywatna Koedukacyjna Szkoła Powszechna „Promień” wraz z Przedszkolem przyjmuje zapisy do wszystkich oddziałów.

Lokal mieści się przy ul. Wileńskiego 4 (koło Dyr. Kol.).

Zapisy do organizującej się filii na Zwierzycu przyjmowane są przy ul. Miłej 7 m. 3 we wtorki i piątki o godz. 3—5 pp.

Wysoki poziom moralny i kulturalny środowiska. Komplety francuskiego. Opieka lekarska. Opłaty przystępne.

Od dn. 7 do 10 bm. odbędą się egzaminy wstępne do obu szkół w lokalu Szk. „Promień”, Wileńskiego 4.

Dyrekcja gimnazjum dla dorosłych im. Ks. Piotra Skargi, Wilno, ul. Mickiewicza 22, zawiadamia, iż egzamina wstępne do klas IV—VIII odbywać się będą 16, 17 i 18 b. m.

Podania przyjmuje kancelaria gimnazjum w godz. 16.30—19.30. Lekcje odbywają się od 16.30 do 21 godziny.

Dyrekcja Kursów Wiecz. z program. gimn. Państw. im. „Komisji Edukacji Narodowej” w Wilnie, Mickiewicza 23, pod protektorem P. M. S., podaje do wiadomości, iż egzaminy wstępne do wszystkich klas za wyjątkiem klas. osme odbywać się będą w dniach od 17 do 24 czerwca. Podania przyjmują oraz informację udziela Kancelaria Kursów codziennie od godz. 16—20-ej.

Liceum Handlowe i Liceum ogólnokształcące im. Filomatów w Wilnie przyjmują zapisy codziennie od godz. 10—2-ej (ul. Żeligowskiego 1—2). Egzamina wstępne rozpoczyna się dn. 20 czerwca. W kl. III (obecnie I-ej) gimnazjum nowego typu. Kandydatki do Liceum Handlowego winny wykazać się świadectwem ukończenia 6 klas szkoły średniej.

Gimnazjum Koeduk. Humanistyczne F. Welera z prawami państwowymi, Dabrowskiego 5, podaje do wiadomości, że egzamina wstępne do kl. II—VII rozpoczynają się dn. 16 czerwca.

Przy gimnazjum czynna jest koeduk. szkoła powszechna w składzie I—VI oddziałów. Zapisy do szkoły powszechnej odbędą się w tymże terminie.

Prywatna Szkoła Powszechna im. T. Czackiego Stefana Świątoborskiego w Wilnie (z pełnymi prawami).

W roku szkolnym 1933/34 czynne będą oddziały od I-go do V-go. Do oddziału I-go przyjmowane będą dzieci urodzone w roku 1927 lub wcześniej, bez egzaminu.

W Koed. Gimnazjum im. T. Czackiego będą czynne klasy od I-go do VIII-ej. Egzaminy wstępne do Szkoły Powszechnej i Gimnazjum w drugim terminie dnia 16 czerwca o godz. 8 rano.

Zapisy przyjmuje i udziela informacji codziennie od 10—13 kancelaria Gimnazjum przy ul. Wileńskiego 13, tel. 10-56, gmach własny, obzerne bosko, (w zimie ślizgawka) i ogród szkolny. 11 — Szkoła zawodowa S. S. Salezjanek podaje do wiadomości, iż zapisy użycie na rok szkolny 1933/34 rozpoczęły się i będą trwały do 20 sierpnia r. b. Kandydatki do kl. I przyjmowane są po ukończeniu 4-oh oddz. szk. powszechnej.

Blizszych informacji udziela kancelaria codziennie od godz. 12—2 i 4—6 przy ul. Stefańskiej 37, telefon 4-55.

S. S. Salezjanek przy szkole prowadzą internat po cenie bardzo dostępnej.

ZABAWY. Prater Wileński. Staraniem Oddziału Wileńskiego Legii Inwalidów Wojsk Polskich urzędowa zostanie w ogrodzie Bernardyńskim w dniu 11 czerwca r. b. dla wileńskiej publiczności atrakcja poraz pierwszy p. n. „Prater Wileński”.

Moc niespodzianek, produkcje artystyczne, balet, występy artystów i szereg innych atrakcji wyszczególnionych w programie, w połączeniu z loterią fantowa. Na zakończenie sztuczne ognie.

OFIARY. Złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego”.

Ku uczczeniu ś. p. koleżanki Jadwigi Hermanowiczówny, byłej urzędniczki Oddziału Banku Polskiego w Wilnie, koleżanki i koleżdy, zamiast wianka na grób, składają zł. 30.— na herbacianinę dla bezrobotnej inteligencji.

Bezimiennie dla Wróblewskiej W zł. 5.—

T. Z. zł. 3.— dla najbardziej potrzebujących. A. Z. zł. 5.— dla b. nauczycielki Szylling.

KRONIKA POLICYJNA. Przypadła na gorącym uczynku kradzieży. Na gorącym uczynku usiłowania kradzieży portfliu z kieszonki Kotłowskiego Adama (Kalwaryjska 20) zatrzymano na ulicy zawodowej złodziejkę Kwiatkowską Antoninę (Dyneburska 20).

WYPADKI. Nieszczęśliwy upadek na ulicy. Alaszkiewiczówna Anna, m. ka. mi. Wajwadziński gm. rzeszańskiej, przechodząca ul. Trocką, upadła i złamała prawą nogę poniżej kolana.

Zjazd delegatów Sodalicy Marjańskiej

W dniu dzisiejszym rozpoczyna obradować w Wilnie ogólnopolski zjazd delegatów Związku Sodalicy Marjańskiej inteligencji męskiej.

Zjazd potrwa dwa dni. Wezmą w nim udział prezesi poszczególnych sodalicy z terenu całej Polski, działacze katolicy, duchowieństwo i goście zaproszeni.

Przybywa 80 prezesów poszczególnych sodalicy z ogólną liczbą delegatów około 150 osób. Między innymi przybywają O. Sopotuch T. J. z Warszawy, generał Paulinów ks. Pius Przeździecki z Jasnej Góry.

Wszystkie one miały wspólny tytuł Zwiastowania Najsw. Panny i wszystkie nosiły chlubną nazwę congregatio czyli sodalitas primaria.

Działalność sodalicy, bardzo pozyteczna, w stosunkowo krótkim czasie ogarnęła większe miasta Europy południowej.

W kilkadziesiąt lat później powstały sodalicy i w Polsce (w Galicji). Jednak nie długo istniały, gdyż w r. 1848 dekret cesarza Ferdynanda, zabraniając Tow. Jezusowemu pracy i stałych osad, zniósł je niemal.

Dopiero w r. 1886 w Krakowie zawiązała się kongregacja kupiecka, a 5 lat później sodalicy akademicka.

Od tej chwili datuje się niebawo rozrost sodalicy w Polsce. Powstały we wszystkich niemal większych miastach Rzeczypospolitej, skupiając w swych szeregach wszelkie stany i zawody.

Zawierucha dziejowa przerwała pracę na kilka lat, ale kiedy opadły więzy niewoli i dzielące nas kordony, praca rozpoczęła się ze zdwojonym zapałem i bez porównania lepszym rezultatem. W ciągu lat powojennych przybyło zgórą 400 marjańskich drużyn, a cały ruch sodalicyjny zdobył sobie mocną podstawę i skierował się we właściwym kierunku.

Kongregacja czyli sodalicy marjańska powstała w połowie XVI wieku.

Założycielem jej był młody podczaszak zakon Towarzystwa Jezusowego.

Mysł organizacji wielkiego dzieła Bożego zrodził się w r. 1560 u nauczyciela rzymskiego gimnazjum jezuickiego Jana Lenisa, rodem z Belgii, który powierzone jego pieczy dzieci uczył nie tylko wiedzy i wyrabiania charakteru, lecz starał się w sercach młodzieży zaszczerpić gruntowną cnotę chrześcijańską.

Sodalicy bardzo szybko się rozwijała. W pięć lat liczyła ona już tylu członków, że wypadło podzielić ją na dwa oddamy, po 10-ciu zaś na cztery kongregacje.

OGÓLNOPOLSKIEGO ZWIĄZKU SODALICY MARJAŃSKICH INTELIGENCJI MĘSKIEJ W DNIACH 4 I 5 CZERWCA.

NIEDZIELA — 4 CZERWCA. Godz. 9.30. Nabożeństwo inauguracyjne w Ostrzej Bramie.

Masę św. odprawi i kazanie wygłosi Moderator Sodalicy Marjańsk. Inteligencji Męskiej w Wilnie, Ks. Pral. Leon Zebrowski.

Godz. 12.45. Inauguracja Zjazdu w Sali Śniadeckich Uniwersytetu Stefana Batorego.

Powitanie Zjazdu przez Prefekta Męskiej Sodalicy Marj. w Wilnie, bar. Waldemara Weyssenhoffa.

Otwarcie Zjazdu przez Prezesa Związku Sodal. Marj., hr. A. Bossak-Hauke. Przemówienia powitalne gości. Referat dra Stan. Salkowskiego z Krakowa p. t. „Jakimi drogami wiodła się do Polski bezbożność”.

Godz. 18. Obrady w Sali Śniadeckich

Program Zjazdu Delegatów

U. S. B. Referat dra Piekarskiego z Warszawy p. t. „O sekciarstwie w Polsce”. Referat magistr. Tad. Romera z Katowic p. t. „Rola Sodalistów w obronie Kościoła”. Dyskusja.

PONIEDZIAŁEK — 5 CZERWCA. Godz. 8. Masa św. w kościele św. Kazimierza u OO. Jezuitów (ul. Wielka), celebrowana przez J. E. Ks. Arcybiskupa Metropolity Romualda Jalbrzykowskiego.

Godz. 10.30. Obrady w Sali Śniadeckich U. S. B. Referat prof. dr. Sosnowskiego z Wilna p. t. „O potrzebie odważnej cywilnej w życiu prywatnym i publicznym”. Referat ks. Fr. Kwiatkowskiego p. t. „O stosunku Sodalicy do Akcji Katolickiej”. Dyskusja. Przerwa. Sprawy organizacyjne. Sprawozdanie Zarządu Związku. Wnioski i rezolucje. Wybory. Zamknięcie Zjazdu.

22.15: Muzyka taneczna. 22.55: Kom. meteor. 23.00: Muzyka taneczna.

Wtorek, dnia 6 czerwca. 11.40: Przegląd prasy. Kom. meteor. Czas. 12.05: Audycja dla pobożnych (smuzka). 13.10: Aud. dla dzieci szkół powaz. 13.20: Kom. meteor. 14.45: Czajkowski. 15.15: Giełda rol. 15.25: Radiowa gazeta przemysłowa. 15.35: Wśród książek. 15.50: Koncert dla młodzieży 16.25: Odczyt dla nauczycieli. 16.40: „O fotografii górskiej” — odczyt. 17.00: Koncert muzyki szwedzkiej. 18.00: „Przed sezonem żeglarskim na morzu”, odczyt. 18.15: Muzyka taneczna (płyty). 18.40: Wiad. bieżące. 19.00: Wil. kom. sportowy. 19.15: „Cel i znaczenie Polskiego Czerwonego Krzyża”. 19.30: „Humor na „Polonii” — felj. 19.45: Pras. dz. radj. 20.00: O operze „Chopin” — pogad. 20.10: Transm. z Teatru Wielkiego „Chopin” — opera). Dod. do pras. dz. radj. Kwadr. liter. 22.55: Kom. meteor. 23.00: Muzyka taneczna.

Wtorek, dnia 6 czerwca. 11.40: Przegląd prasy. Kom. meteor. Czas. 12.05: Audycja dla pobożnych (smuzka). 13.10: Aud. dla dzieci szkół powaz. 13.20: Kom. meteor. 14.45: Czajkowski. 15.15: Giełda rol. 15.25: Radiowa gazeta przemysłowa. 15.35: Wśród książek. 15.50: Koncert dla młodzieży 16.25: Odczyt dla nauczycieli. 16.40: „O fotografii górskiej” — odczyt. 17.00: Koncert muzyki szwedzkiej. 18.00: „Przed sezonem żeglarskim na morzu”, odczyt. 18.15: Muzyka taneczna (płyty). 18.40: Wiad. bieżące. 19.00: Wil. kom. sportowy. 19.15: „Cel i znaczenie Polskiego Czerwonego Krzyża”. 19.30: „Humor na „Polonii” — felj. 19.45: Pras. dz. radj. 20.00: O operze „Chopin” — pogad. 20.10: Transm. z Teatru Wielkiego „Chopin” — opera). Dod. do pras. dz. radj. Kwadr. liter. 22.55: Kom. meteor. 23.00: Muzyka taneczna.

Z Z KOTAR STUDIO. Ważne dla mówców. Dzisiaj, w niedzielę, o godz. 16.45 prof. USB dr. Jan Szmurło wygłosi przed mikrofonem wileńskim odczyt „O sztuce dobrego mówienia” z punktu widzenia medycyny, w szczególności laryngologii, rzucającej ciekawe światło na bigięne głosu. Prelekcja ta będzie transmitowana przez wszystkie rozgłośnie polskie.

Dwa słuchowiska wesole. Dnia 4. VI. o godz. 19.25 nadaje Wilna na całą Polskę półgodzinna wesola audycja, na której program złożą się dwie zradiofonizowane humoreski: Wandy Milaszkowskiej „Ewon i Adamina” oraz Magdaleny Samozwaniec „Sen o przyszłości”. Oba słuchowiska wykonane będą przez artystów Teatru Miejskiego.

Koncert Kreislera. W poniedziałek o godz. 16.25 usłyszą radioluchaczki w koncercie z płyt jednego z najznakomitszych skrzypków Fr. Kreislera. Program zawiera następujące utwory: Bach — Partita g-moll, Kreisler — Kaprys wiedeński, Brahms — Wale Nr. 15, Dworzak — Humoreska i Granados — Taniec hiszpański.

Recital pianistki wileńskiej. Dnia 5. VI. o godz. 20 odbędzie się recital utalentowanej pianistki wileńskiej p. Fanny Krewer, która wykona następujące utwory: 1) Bach — Godowski „Menuet”, 2) Liszt — „Les jeux d’eaux à la Ville d’Este”, 3) Ravel — „Sonatina”, 4) Moniuszko — „Wiosna”, 5) Rachmaninow — „Preludium i Polka”.

POLSKIE OSRAMÓWKI
produktowane w Fabryczkach
gwarantują
DŁUGĄ ŻYWOTNOŚĆ
WIELKĄ WYDAJNOŚĆ ŚWIATŁA
MAŁE ŻUŻYCIE PRADU



Złot kół młodzieży P. C. K. z okręgu wileńskiego.

Wczoraj rozpoczął się złot kół młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża z okręgu wileńskiego. Przybyło z terenu woj. wileńskiego i nowogródzkiego 600 przeloz delegatów i delegatek.

Uroczystości zlotowe zapoczątkowano nabożeństwem w Ostrzej Bramie, które celebrował J. E. ks. Arcybiskup-Metropolita Jalbrzykowski.

Bezpośrednio po niem nastąpiło w sali miejskiej otwarcie obrad, którego dokonał prof. USB

dr. Szmurło.

Podczas obrad wygłoszono szereg przemówień i referatów.

Po spożytym obiedzie młodzież udała się na specjalne przedstawienie do Teatru Wielkiego na Pohulance.

O godz. 6 wiecz. w Urzędzie Wojewódzkim odbyło się zebranie kierowników i kierowniczek poszczególnych kół, na którym omawiano dalszy program zlotu.

Dziś dalszy ciąg zlotu.

S P O R T.

Dziś mecz z Białymstokiem.

Do największych i najciekawszych imprez należy bezspornie dzisiaj mecz lekkoatletyczny na Pióromoncie, pomiędzy Wilnem a Białymstokiem.

Wczoraj wieczorem Białystok przyjechał w komplecie w najlepszym swoim składzie. Zawodnicy zatrzymali się w koszarach 1 p. p. leg. w świetlicy sportowej.

sportowe Wilno oczekuje pięknego wysiłku, nagrodzonego zwycięstwem.

Mecz rozpocznie się punktualnie o godz. 16-ej na Pióromoncie.

Przez Wilję przelozony jest most. Ceny biletów 1 zł., a dla młodzieży 50 gr.

Zawodom przygrywać będzie orkiestra wojskowa.

Jutro dalszy ciąg meczu. Początek również o godz. 16-ej.

Uwaga sportowcy!

Najbliższy numer „Dz. Wil.” z kolumną sportową ukaże się dopiero we wtorek rano, ale wiadomości sportowe z niedzieli podamy w numerze poniedziałkowym „Głosu Wileńskiego”.

W „Głosie Wileńskim” zamiescimy wyniki z pierwszego dnia meczu lekkoatletycznego i szereg komunikatów z boisk całej Polski.

Nowa ulgowa taryfa kolejowa.

Ostatnio na terenie Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej wprowadzono nową ulgową taryfę wyjątkową R—1, t. zw. akwizycyjną dla towarów taryfowych według klas I drobnicowej lub 1 — 10 wagonowych.

Wolkowsk, Drohiczyn, Duksty, Grajewo, Horodziej, Janów Pol., Kębrny, Orańczyce i Włodawa.

Ulgą polega na tem, że po przewiezieniu koleją w danej relacji wymaganego minimum ilości towarów w okresie kwartalnym lub półrocznym, kolej wypłaca nadawcy refakcję w wysokości od 5—25 proc. sumy pobranego przewoźnego.

Taryfa akwizycyjna R—1 ma zastosowanie tylko w niektórych relacjach, przeważnie międzymiastowych i na terenie P. K. P. Wilno obejmuje stacje: Wilno, Białystok, Brześć, Lidz, Baranowice, Mołodeczno, Grodno, Pińsk, Słonim, Postawy, Głębokie, Suwałki,

Wyczerpujących informacji w sprawie warunków taryfy akwizycyjnej udzielają wszystkie ekspedycje towarowe na stacjach.

Z KRAJU.

Szczegóły pożaru w miasteczku Zdzięcioł.

NOWOGRODEK (Pat). W dniu 2 czerwca o godzinie 16.50 w domu Tordó Jozefa, przy ul. Kosciuszki 14, zamieszkanym przez Lejbę Szweckiego, powstał pożar od nadmiernie rozpalonego pieca, w którym Szwecja zamierzała piec ciasto. Silny, suchy wiatr przerzucił płomień na sąsiednie budynki, tak, że ogień w krótkim czasie doszedł do centrum miasteczka, do placu rynkowego. Gdy jednak ogień dotarł do rynku, kierunek wiatru nagle się zmienił i pożar znów przeszedł na peryferie.

Zukowszczyzny pow. nowogródzkiego, ze wsi Łozki pow. słonimskiego, ze Słonimia i z Baranowicz. — Najdzielniej spaliły się straż z Gnońskiego, Nowojelni i Nowogródka. Związcza ta ostatnia, rozporządzająca motopompą i kilkusetmetrowym węzłem do siłkawi motorowej, co umożliwilo korzystanie z wody z dalszych odległości, współdziałała skutecznie w tłumieniu ognia.

Dzięki niezgromadzonej akcji straży pożarnych o godzinie 21-ej sytuacji opanowano i nie dopuszczono do dalszego rozszerzenia się pożaru. W akcji ratunkowej, pracę miejscowej straży ochotniczej, brały udział straż: ze wsi Sawicze, z Gnońskiego, z Nowojelni, z Wiązowca, z Nowogródka, z Dworca pow. nowogródzkiego, z Rohotny pow. słonimskiego, z Ohonowa i

Gółem spaliły się 124 domy mieszkalne, 18 stodół i 124 budynki gospodarcze. Straty, w/g przewidywanych obliczeń, wynoszą około 800 tysięcy złotych. — Między innymi spalił się budynek Spółdzielczego Banku Żydowskiego, skład apteczny i dwa hotele. Jedyne dzięki sprawnej akcji straży pożarnych udało się ocalić kościół i szereg instytucji społecznych. Spłonęło również wiele sprzętu gospodarskiego i domowego. Ofiar ludzkich nie było.

Wybuch w rafinerji nafty.

NOWY YORK (Pat). Z Long Beach donoszą, iż nastąpił tam wybuch w rafinerji nafty, który zniszczył fabrykę, powodując straty przewyższające 2 miliony dolarów. Pożar udało się już zlokalizować. Dotychczas stwierdzono, iż w katastrofie utracilo życie 10 osób, a 18 jest ciężko i rannych.

MEZALJANS.

BERLIN (Pat). W Bonn odbyła się w sobotę ceremonia ślubu cywilnego i kościelnego najstarszego syna byłego kronprinca księcia Wilhelma Pruskiego z panną Dorotą Salvatii. Rodzice księcia nie wzięli udziału w ceremonii.

SAMOBÓJSTWO KSIĘCIA KARAGEORGIEWICZA.

NICEA (Pat). W jednym z tu-tejszych hoteli odebrał sobie życie książę Mikołaj Karageorgiewicz, były oficer-lotnik armji rosyjskiej w czasie wojny. Książę odebrał sobie życie, zażywszy większą ilość morfiny.

ODCISKI
Z REPRODUKACJI KÓRE I BRODAWKI
UŻYWAJĄC KLEJOWIOL
KLEJOWIOL

STANISŁAW KOŹ
Zasada narodowości
w prawie międzynarodowym
Skład główny księgarńa św. Wojciecha
Stron 160. — Cena 5 zł.
Do nabycia we wszystkich księgarniach
oraz w Administracji „Dziennika Wileńskiego”.

Piękna duża sala w śródmieściu
wraz z 3 przyległymi mniejszymi
salkami do wynajęcia w karnawale
na wieczory taneczne. — Warunki
przystępne. — Zamówienie przyjmuje
się od 11—3 i od 6—8.
Orzeszkowej 11, m. 1.
Wejście z ulicy. — gr. o

PAN DZIŚ premjera. Wielki świąteczny program Najnowsza komedia **CHARLIEGO** p. t.: „CHARLIE RATUJE EUROPE” wywołująca na widowni słęperwane huragany sponianicznego śmiechu najprzedniejszym humorem i wesołymi płosenkami Nad program: 2 komedje: 1) „Niesforny brzdąc”, 2) „Frigo Bokserem” i najnowszy PAT.

HELIOS DZIŚ nieodwołalnie ostatni dzień. Największy film prod. „SOWKINO” w Moskwie

BEZDOMNI (Potówka w żyłach - Droga do życia). DIALOGI W JĘZYKU ROSYJSKIM.

CENY ZNIŻONE: na 1 seans Balkon 40 gr. Parter 70 gr. Wiecz. od 50 groszy.

HELIOS JUTRO PREMERA. Najwspanialszy Epokowy Film prod. Francuskiej reżyserji **TURZAŃSKIEGO** według **Edmunda Rostanda**. Protektorat nad filmem łaskawie przyjął J. Ekas. Ambasador Francji Juljusz Laroche. Ceny znizone: Na 1 seans Balkon 40 gr. parter 70 gr. Wieczorowe: od 50 gr. Seansa o g. 4, 6, 8 i 10,15 W dni świąteczne od g. 2-jej.

Orlatko Miłosne dzieje syna Napoleona I

CASINO DZIŚ Rewelacja filmowa **JOHN GILBERT** i **WALLACE BEERY** oraz woslniana **LEILA HYAMS** w super-przeboju produkcji amerykańskiej

7 Portów - 7 Dziewcząt

Ulubieniec publiczności artysta komik z bożej łaski

VLASTA BURIAN w najnowszej swej kreacji już wkrótce?

Dźwiękowy KINO-TEATR „**HOLLYWOOD**” II miejsce parter 25 gr. na wszystkie seanse

Dziś czarujący głos ulubieńca publiczności **HENRI GARATA** wprowadził w podziw wszystkich, wszystkich wyśw. się najlepsza jego kreacja „**Igranie z Miłością**” Partnerka jego jest prześliczna Rumunka **ALICE COCEA**. Czarujące melodje!

I miejsce parter 50 gr. na wszystkie seanse

Dźwięk teatr świetny **ADRIA** Wielka 36.

Dziś. To, o czym mówi cały świat. Najnowsza dźwiękowa arcydzieło. Po raz pierwszy w Wilnie dramat w 14-tu aktach. **OSTATNIE WALKI POD PEKINEM**. W rol. głównych: Ryszard Dix trich-Gwili Andre. **NAD PROGRAM**: Król humoru **Harold Lloyd** w najnowszej komedji-farsie p. t. **Ślub na Księżycu**. Początek seansów o godz. 4-6-8-10,15, w święta od g. 2-jej.

z cyklu „**KRZYCZĄCE CHINY**”. Fenomenalny sobowtór **Marilyn Dietrich** p. t. **Ślub na Księżycu**.

PROSZEK Z „KOGUTKIEM” (MIGRENO-NEVROSIN)

USUWA NAJUPORCZYWSZY **BÓL GŁOWY**

MIGRENĘ, NEURALGJĘ, BÓLE ZĘBÓW, GRYPE, PRZEZIĘBIENIA, BÓLE: ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE I T.P.

PROSZEK TE WYRABIAMY I W POSTACI **TABLETEK.**

ŻĄDĄCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW Z „KOGUTKIEM”

Wytwórnia sztucznych wód mineralnych i napojów chłodzących pod firmą: **«E. Tromszczyński» W WILNIE**

pod kierownictwem współwłaściciela mag. **W. Wrześniowskiego** poleca:

sztuczne wody mineralne (Vichy, Ems, Karlsbad i inne) i napoje chłodzące, przyrządzane wyłącznie na cukrze.

Zakład: Płwna 7. Magazyn: Wielka 51.

Żołędziowe Kakao dla dorosłych i dzieci, starodawny znakomity środek wzmacniający

kilo 5.40 poleca **ZWIEDRYŃSKI** Wileńska 36, t. l. 1224

POKÓJ do wynajęcia w Wilkomierska 3 m. 11 gr.

Mieszkanie 1 i 2 pok. z kuchnią, świeżo odrestaurowane, do wynajęcia. Stara 33. 1918-0

Mieszkanie z 3 pokojami i kuchnią, ze wszelkimi wygodami (watek, łazienka), do wynajęcia. Plac Metropolitany 3, róg ul. Miłosiernej, tel. 11-74.

Mieszkania 2 i 5-pokojowe ze wszelkimi nowoczesnymi wygodami do wynajęcia. Ul. Tomazsa Zana 13. Dozorca wskazuje. 1922-0

LETNISKO willa w folw. na brzegu dużego jeziora w pow. Brasławskim 12 km. od st. Pohost. Miejsowość uroczą, starożytna, las sosnowy, plaża, radio, Cichy, zdrowy wypoczynek z utrzymaniem sto zł. miesięcznie. Informacje: Wilno, Mostowska 3-a m. 28. 791-5

SPRAWY MAJĄTKOWE

ULOBUJE pod dom 5000 zł. Adm. „Dz. Wil.” dla „Ulokuje”. 1922-0

NAUKA

Nauczycielka z dobrym francuskim, teorią i konwersacją, wyjeżdża na wakacje. Posiada świadectwa Jagiellońska 5, m. 37. 986-1

Wygodne letnisko z utrzymaniem, niedaleko Wilna. Inform. Krolewska 7-3, godz. 9-12, s. 988-2

LETNISKO do wynajęcia z utrzymaniem i wygodami od 3 zł. do 3,50 zł. dziennie. Dzieci płacą 2 zł. Dowiedzieć się ul. św. Filipa d. 4 m. 12 od godz. 11-ej. 1001-2

Uczeń 7 kl. przyjmie kondycję na lato do młodszych kolegów za małym wynagrodzeniem. zaul. św. Jerski 3 m. 3. 998-1

LOKALE

SKLEP z mieszkaniem, kuchnią, widny, 40 zł. miesięcznie do wynajęcia ul. Krakowska 32. 991

ZGUBY

Zgubiono leg. U. S. B. 1860 na imię Władysława Drodzowskiego ubezpieczenia. 995

PRACA

PANI młoda samodzielnie (umiejąca dobrze czytać) na 8-mio dniowy wyjazd w okolice Wilna potrzebna. Warunki obojętne pod „Idealny spokój”. Postle-restante u Wilno. 994-1

Buchalter - ekspert poszukuje pracy stałej lub godzinowej. Zakłada i organizuje księgowość, przeprowadza rewizję i kontrolę. Ceny niskie. Oferty su - Buchalter ul. Adm. „Dzien. Wil.” 1914-2

Poszukuję posady kucharki (z dobrem gotowaniem) posiadającej dobre świadectwa. Mogę prowadzić gospodarstwo samodzielnie. Zaręczę 20 m. 18. 1914-2

Poszukuję posady służącej do wszystkiego lub do dzieci. Malinowa 11 Tomaszewiczówna. 1916

Stale stanowiska samodzielne są do obsadzenia w Poznańskiej Sp. Akc. Przed przyjęciem do pracy w ciągu krótkiego czasu wyszkalimy bezpłatnie. Zapisz się do biura Jagiellońska 3 m. 5 w dniu 6 b. m. od godz. 15-17, przyczem należy przedstawić dokumenty osobiste i ew. z poprz. pracy.

OSOBA INTELIGENTNA SZUKA PRACY gospodni. Zna dobrze kuchnię i dobrze szyje. Może wyjechać na wieś. Krolewska 6 m. 2. 1917-1

U adwokata. Adwokat, wróciwszy niespodziewanie do domu, zastaje przy swej kacie jakiegoś człowieka: - Co pan tu robi? - daje retoryczne pytanie. - Chciałem zobaczyć, czy mój depozyt jest jeszcze u pana mecenasa. 1911

Do wynajęcia 3 i 5 pokojowe mieszkanie na Zwierzycu ul. Sosnowa Nr. 17 dowiedzieć się u sirota. 902

Mieszkanie 6 pok. z elektrycznością, weranda do wynajęcia. Moniuszki 5-2, obejrzyć w godz. 3-6. O warunkach Montwillowska 14-1. 989-9

Do wynajęcia mieszkanie 3-ch pokojowe ze wszelkimi wygodami, ul. Mostowa 3-a m. 25. 990

Lądny pokój z wygodami, może zastąpić letnisko, do wynajęcia. Witoldowa 7-1. 996

POKÓJ umeblowany, słoneczny z wygodami do wynajęcia. Montwillowska 12 m. 2. 981

Letnisko-pensjonat z całkowitem utrzymaniem, niedaleko Wilna w majątku, b. ładna miejscowość, blisko jeziora i las sosnowy. Komunikacja autobusowa 2 razy dziennie. Wiadomość: Lubelska 6 m. 2 (od 9 do 5 pp.)

Polityka gospodarcza. - Światowy kryzys gospodarczy da się tylko zażegnać przez skreślenie wszelkich długów... - Zgadzą się z tobą zupełnie. Ale czy myślisz że mój krawiec da się przekonać?

Tanie i ładne letnisko-pensjonat z całkowitem utrzymaniem, niedaleko Wilna w majątku, b. ładna miejscowość, blisko jeziora i las sosnowy. Komunikacja autobusowa 2 razy dziennie. Wiadomość: Lubelska 6 m. 2 (od 9 do 5 pp.)

Letnisko 2 pokoje z kuchnią i werandą i pojedyncze pokoje z utrzymaniem lub bez, 6 kil. od Wilna. Miejscowość sucha, leśnista. Komunikacja autobusowa i stacją. Kolejna „Zgoda” willa Hryniewskiej. 987

Większa przyjemność „Mam zamiar podarować twemu ojcu 100 cygar na imieniny. Czy uważasz, że co innego sprawiłoby mu może większą przyjemność?” - Tak 200 cygar!

Letnisko z utrzymaniem od 2,50 do 3 zł. dziennie dla pań i ucz. się młodsze, Zastaniek 3 km. od stacji. Wiadomość ul. Wielka 11 - Księgarnia. 958

Letnisko na brzegu Wilji, las sosnowy w maj. Tupałszczyźnie. - Bokszański, poczta Zodziński st. kol. Smorgonie. - Sześćogólny dowiedzieć się: Wilno, Zygmontowska 8 m. 6 od godz. 2-4 pp. 996

W pensjonacie Karolizkach są wolne miejsca. Poczta Niemcewicz. Blizsze informacje: Ostrowska 25 m. 10. 976

Dwórz wiejski przyjmie letników z utrzymaniem. Wład. Tatarska 17 m. 3 od 1-5 pp. 984

LETNISKO nad Naroczem (1 1/2 km.) ładnie położone, las. Informacja: Bonifarska 2-4, Mickiewicza 15, m. 26. Kuzmiera Lepichus.

POLECAMY

BLACHĘ OCYNKOWANĄ DO KRYCIA DACHÓW znanej marki

„C. K. H. KRÓLEWSKA HUTA” Polskich Zakład. Przem. Cynk. Sp. Akc. w Będzinie

— CENY FABRYCZNE. —

Prosimy zwrócić baczną uwagę na znak fabryczny „C. K. H. KRÓLEWSKA HUTA” i wystrzegać się naśladownictwa

Reprezentacja i składy fabryczne

TWO METALURG. BR. CZERNAK I S-ka

WILNO, BAZYLJAŃSKA 6, Tel. 273,

Sprzedają hurtowo: blachy **CYNKOWE**, czarnej, gwoździ, **CEMENTU**, papy i wszelkich artykułów budowlanych

PO CENIE REKLAMOWEJ! Albumy do fotografii amat. zł. 1,20, zł. 1,50, zł. 1,95, zł. 2,50

PAPIER LISTOWY: BLOK JUBILEUSZOWY zł. 1,50 WAKACYJNY zł. 2,00 TEPCZA JUBILEUSZOWA zł. 0,75

Krokietki, Rowerki, Hulajnogi, Serso, Latawce i t. p. Zabawki letnie

W. Borkowski Wilno, Mickiewicza 5, tel. 372.

PIANINA I FORTEPIJANY - NAJWIĘKSZEJ FABRYKI KRAJOWEJ

Arnolda Fibigera

KALISZ, Szopena 9 (rok założenia 1878)

najwyższe odznaczenia zagranicą (Grand Prix Paryż-Londyn) i w kraju (P. W. K. Poznań 1925 r., Wielki złoty medal, oraz wielka złota nagroda Warszawa 1932 r.)

Firma Arnold Fibiger nie miała i nie ma wspólnego z Firmą Br. K. i A. Fibiger która niesłusznie ogłasza Abelow w pismach wileńskich.

Wszelkie informacje udziela **E. PACAK**, Wilno, Jagiellońska 9.

Ceny b. przystępne. Warunki dogodny.

GALANTERJA

„ŹRÓDŁO POLSKIE”

WILNO, WILEŃSKA 29-1, (wejście przez korytarz).

POLECA

„NOWOŚCI SEZONOWE”

FOTO - SKŁAD

M. RABINOWICZ

Wilno, Wielka 8, tel. 759.

NA SKŁADZIE STALE WIELKI WYBÓR Najnowszych APARATÓW Fotograf. także przyborów fotogr. krajowych i zagranicznych firm.

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE!

WARUNKI DOGODNE!

Nowoczesne laboratorium - wykonuje roboty amatorskie w ciągu 6-ciu godzin oraz powiększenia.

Ceny wyjątkowo niskie!

OPONY znanej francuskiej firmy „MICHELIN”

Do obejrzenia na składcie **MOTOCYKLE A. J. S.**

PRZEDSTAWICIELSTWO I SKŁAD KONSYGNACYJNY

M. RABINOWICZ Wilno, Wielka 8 tel. 759

CENY REWELACYJNE NISKIE 15.V - 15.VI

REKLAMOWY MIESIĄC ART. PODRÓŻNYCH WALIZKI, NESESERY, TEKI SKÓRZANE PASKI, WORKI POŚCIELOWE I t. d. OGROMNY WYBÓR

F-ma „ARX” Dawo. I. B. SEGALL

WILNO, MICKIEWICZA 5, TEL. 873.

AUTOMAT-BROWNING 6-CIO MM. WYRZUCAJĄCY SAM GILZY PO WYSTRZALE, strzelający do celu, metalowymi kulkami lub śrutem do piętusów, pięknie wykonany, plastik, zapalniczką, pewnia zupełne bezpieczeństwo, huk ogłuszający. Cena tylko zł. 8,45; 2 szt. zł. 16,50; 10 sztuk. zł. 20.- Sętka kul 3,75.

Szaloneczkę do czyszczenia lufy dodajemy darmo. Pozwolenie niepotrzebne. Wysyłamy za zaliczeniem poczt. Koszty przesyłki opłaca kupujący. - Adresować: Przędz. Fabr. Broni „Komercja” Warszawa, Dzielna 45. D. W. 1590

ZARZĄD PRYWATNEJ KOLEJOWEJ SZKOŁY Powszechniej HALINY SIEWICZOWEJ w Wilnie ogłasza: **KONKURS** na stanowiska: 2-ch nauczycielek z pełnym kwalifikacjami, pierwszeństwo język francuski lub muzyka. (Dokumentowane podania należy składać do dnia 10 czerwca b. r. w sekretariacie pomiędzy godz. 2-3 popoł., ul. Jagiellońska 8 m. 16. 1907

POD HOTEL do wynajęcia 17 pokoi byłego hotelu wprost dworca kol., ul. Kolejowa 11.

Tylko 95 groszy za normalną żarówkę celem rozpowszechnienia naszej marki.

Od 25 st. wysyłamy za zaliczeniem poczt. nie doliczając kosztów przesyłki.

WARSZ. FABR. ZAR. WARSZAWA, ŻELAZNA 59. Przedstawiciele we wszystkich miejscowościach poszukiwani.

Przetarg.

Komitet Ratowania Bazyliki Wileńskiej w Wilnie ogłasza piśmienny przetarg ofertowy na wykonanie wzmocnienia ściany zachodniej galerii północnej i północnej oraz ściągów styjących na poddaszu w gmachu Bazyliki Wileńskiej.

Przetarg odbędzie się w dniu 16 czerwca 1933 roku o godzinie 12-jej w Urzędzie Wojewódzkim w Wilnie, przy ul. Magdaleny 2, w Małej Sali Konferencyjnej. Piśmienne oferty winny być złożone w tymże dniu do godziny 9-jej i pół w kancelarii Wydziału Komunikacyjno-Budowlanego Urzędu Wojewódzkiego w Wilnie, pokój Nr 77, łącznie z wadium przetargowym w wysokości 3 proc. zaofiarowanej sumy.

Ogólne warunki przetargu i słupy kosztorys otrzymać można w Sekretariacie Oddziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Wilnie lub w Warszawie, ul. Uniwersytecka Nr. 4 m. 6 u inż. H. Wasowicza, tel. 8-80-19, za zwrotem kosztów wykonania. Tam również można otrzymać od godziny 12-jej do 13-jej przejrzyć ogólnie i techniczne warunki wykonania robót przedsięwziętych, projekt robót, oraz ogólnie przepisy b. Min. Rob. Publ. o przetargach, które dla oferenta są obowiązujące.

Komitet Ratowania Bazyliki Wileńskiej zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, uzależniając to od fachowych i finansowych zdolności przedsiębiorstwa, oraz prawo zredukowania ilości robót, lub nawet zupełnego ich zaniechania.

Ks. Ks. Antoni Cichoński, w/z Przewodniczący Komitetu Ratowania Bazyliki Wileńskiej. Wilno, dnia 27 maja 1933 roku.

Na zasadzie umowy z Przedstawicielstwem Handlowym Z. S. R. R. w Polsce

Paczki żywnościowe i odzieżowe bezpośrednio z Warszawy DO ROSJI z gwarancją dostarczenia wysła **BIURO POSYŁEK, Warszawa, Nowogrodzka 39, tel. 9-93-50.**

LEKARZE.

Dr. Sz. Bernstejn Choroby skórne, weneryczne i moczopłowe. 9-11 od 4-8 pp. Mickiewicza 28, m. 5.

Dr. Blumowicz CHOR. WENERYCZNE, skóra i moczopłowa. ul. WIELKA 21, tel. 921, od 9-11 i 3-8.

Dr. Zeldowicz CHOR. WENERYCZNE, MOCZOPL. I SKÓRNE 9-11 5-8 w.

Dr. Zeldowiczowa kobiece, weneryczne, drog. mocz. prz. 12-2 i 4-6. UL. MICKIEWICZA 24 704

Parcele do sprzedania przy ul. Subocz i Popławskiej tanio. Na dogodnych warunkach. Ziemia ogrodowa. Dow. Subocz 28 od godz. 10-2 i 5-7.

Szczenięta wyżyły rasy setter, angielskie czarne b. ładne i tanio do sprzedania. Antokolska 35-1. 1909

Domek z placem własnym, meble, łożnica, szafka, motor Benz-Mercedes H 40 do sprzedania bardzo tanio z powodu wyjazdu. Nowo-Jerozolimka 7 (przy Subocz). 1909

AKUSZERKI

AKUSZERKA ŚMIAŁOWSKA przeprowadziła st. Orzechowej 3, m. 1 przy ulicy Mickiewicza. Tamże gabinet kosmetyczny poprawia cerę, siłowa brodawki, kursy i wagi. 787

Kupno Sprzedaż

Do sprzedania Klubowy garn. zł. 200 Radio walka 5 lamp komplet! zł. 280. Aparat fot. nowy Rolleiflex Zeiss. Powóz kryty parokony z 750. Tamże miesz. do wyn. 3 lub 5 pok. ul. Kalwaryjska 9, m. 6 od godz. 13. 870

PIANINO Szrodera do sprzedania niedrogo. Wielka 41-2. 1923-0

SPRZEDAM 9.000 cegieł starych. Tartaki 19 a. 1921-0

Domek o 2-ch miesz. około 200 st. ziem. własnej, sprzedam natychmiast. Tr. Batorego 5 (b. Polocka). 1919-0

DO SPRZEDANIA DOM drewniany, nowoobudowany, kryty cynkową blachą, wolny od podatku 14 lat, o 3 mieszkanie 4 pokoje z werandą i dwa po 3 pokoje, elektryczność, dochód 200 zł. mies. plac 300 st.; ogród owocowo-warzywny, położony koło ul. Kalwaryjskiej. Cena 23.500 zł. Informacje: Mickiewicza 46 m. 9. Pośrednictwo wykluczone. 1920-0

PIANINO krzyżowe w doskonałym stanie sprzedam za bezcen, byle zaraz. Ul. Dominikańska 17 m. 14.

SPRZEDAM zaraz niedrogo sklep spożywczy i tytoniowy wśród miasta. Adres w redakcji.

PIANINA T. Bettina i K. A. Fibiger (uznane za najlepsze w kraju) Sprzedają na raty wynajęcie Kijowska 4, H. Abelow.

Sprzedaje się DOM murywanym dochodowy 3-ch piętrowy, niepodlega ochronie lokatorów, dwa sklepy, ogród owocowy. Część pieniędzy może pozostać pod hipoteką lub ratami. Cena 3.500 dol. Informacje: ul. Zamkowa 4 m. 8 od 3 do 5 pop. 1000

Kupię mały domek z ogródkiem i ładnymi widokami. Oferty zgłaszać: Antokol 8 m. 6 inżynierowi. 975

Spiesznie i b. tanio sprzedaje się dom drewniany przy st. Marcinkańce. Wiadomość u właścicielki Janiny Zienciewicz p-ta Marcinkańce. 993-1

Sprzedaje się 2 domy chodowy front i osobniak z 1 kht. własnej ziemi. Wład. w Admin. „Dz. Wil.” 977

Okazjnie do sprzedania bryczka sztylowa parokonna. Zawalna 1. Zakład tapicerski. 980

Sprzedają się 2 domy drewniane z 386 m. ziemi przy ul. Piromont, jak również małe zupełnie nowe. Wiadomość Piłsudskiego 5 m. 12. 992-1

Kupię mały domek z ogródkiem i ładnymi widokami. Oferty zgłaszać: Antokol 8 m. 6 inżynierowi. 975

Spiesznie i b. tanio sprzedaje się dom drewniany przy st. Marcinkańce. Wiadomość u właścicielki Janiny Zienciewicz p-ta Marcinkańce. 993-1

SPRZEDAJE SIĘ folwark-letnisko 15 ha, w bardzo malowniczej okolicy, 6 km. od Wilna. Budynek w dobrym stanie. Woda. Warunki odpowiednio na budowę mylna. Dowiedzieć się w Administracji „Dz. Wil.” od godz. 2 do 4-ej.

SPRZEDAJE SIĘ 2 domy chodowy front i osobniak z 1 kht. własnej ziemi. Wład. w Admin. „Dz. Wil.” 977

Okazjnie do sprzedania bryczka sztylowa parokonna. Zawalna 1. Zakład tapicerski. 980

Sprzedają się 2 domy drewniane z 386 m. ziemi przy ul. Piromont, jak również małe zupełnie nowe. Wiadomość Piłsudskiego 5 m. 12. 992-1

Kupię mały domek z ogródkiem i ładnymi widokami. Oferty zgłaszać: Antokol 8 m. 6 inżynierowi. 975

Spiesznie i b. tanio sprzedaje się dom drewniany przy st. Marcinkańce. Wiadomość u właścicielki Janiny Zienciewicz p-ta Marcinkańce. 993-1

SPRZEDAJE SIĘ 2 domy chodowy front i osobniak z 1 kht. własnej ziemi. Wład. w Admin. „Dz. Wil.” 977